

średniowiecza i szczęśliwi są znawcy języka angielskiego mogący ją nabyć i z niej korzystać. Różni się ona znacząco od dotychczasowych studiów na ten temat, pozostawionych niegdyś przez Adele Fiske (1970) czy Pedro Lain Entralgo (1972). Tego ostatniego McGuire nie wspomina nawet w swojej bibliografii, nie znając zapewne języka hiszpańskiego. Wspomniane pozycje są znacznie starsze, bez wyraźnego ukazania elementu rozwojowego, oraz bardziej psychologizująco-filozofujące.

Autor próbuje pokazać w miarę szeroki wachlarz fenomenu przyjaźni w środowisku monastycznym, chcąc wyjaśnić jej genezę i następujące po sobie związki przyczynowo-skutkowe, dając różne jej formy i przejawy. Podkreśla przy tym pierwszorzędą rolę kultury chrześcijańskiej, aczkolwiek nie umniejsza elementu natury ludzkiej, która ma w swojej strukturze głębokie pragnienie wspólnoty i realizacji w niej poprzez bliskie, indywidualne, a nawet intymne przyjaźnie. Tym należy tłumaczyć poruszanie przez niego sfery emocjonalno-seksualnej przyjaźni, i ukazanie sposobów radzenia sobie z nią w środowisku monastycznym. Był to dotychczas temat tabu bardzo mało zbadany, któremu drogę zaczął dość brutalnie torować zmarły prof. J. Boswell. Być może Autor przesadza w niektórych momentach, próbując niemal wszędzie znaleźć element homoerotyczny w przyjaźniach między mnichami, tak jak uczynił to np. z Anzelmem Bec, Bernardem z Clairvaux czy Aelredem z Rievaulx, ale samo wskazanie problemu jest bardzo pozytywne i odkrywcze, warte w każdym razie zauważenia. W tej perspektywie sama przyjaźń wygląda bardziej autentycznie, ukazując przestrzenie walki średniowiecznego mnicha ze swoją piękną, ale pękniętą naturą. Z tych również względów pozycji tej nie może zabraknąć w bibliczce każdego mediewisty.

Ks. Ryszard Groń

***The Oxford Dictionary of the Middle Ages*, ed. by Robert E. Bjork, vol. 1-4, Oxford – New York 2010, Oxford University Press.**

Wydawnictwo Oksfordzkie przygotowało wielkie dzieło poświęcone światu średniowiecznemu, zatytułowane *Oksfordzki Słownik Wieków Średnich*, pod redakcją Roberta E. Bjork. Jest to czterotomowy słownik obejmujący niemal wszystkie aspekty życia średniowiecznej Europy: historię, społeczeństwo, religię i kulturę, biorący pod uwagę okres od ok. 500 do ok. 1500 roku. Ze względu na nieuniknione wpływy, płynące z ościennych kultur Afryki, Bizancjum i Azji, rozpatruje on również najważniejsze aspekty dynastii islamskich, kultury awarskiej i mongolskiej.

Jak zauważa redaktor, *Słownik* ten jest przeznaczony dla specjalistów średniowiecza, ale nie tylko. Również nie-specjaliści z dziedziny mediewistyki mogą znaleźć tu wiele potrzebnego materiału, który spotyka się jedynie w specjalistycznych zbiorach bibliotek świata. Jest to więc dla nich materiał trudno dostępny; dlatego sam *Słownik* może okazać się jedynym źródłem wiedzy o życiu codziennym, archeologii, medycynie, sztuce, muzyce, pozycji dziecka i kobiety w Europie Środkowej, Wschodniej i Zachodniej.

Autorami haseł *Słownika* jest 840 naukowców z różnych części świata. Ich imiona i nazwiska figurują na wstępie 1. tomu w porządku alfabetycznym (s. XV-XLIV), a skróty ich inicjałów, występujących przy omawianiu konkretnego hasła, znajdują się tuż potem (s. XLV-XLIX). Hasła mają wielkość od 60 do 10.000 słów, dotyczą konkretnych indywidualnych osób i grup, mających wpływ na kształt cywilizacji średniowiecznej, miast i innych miejscowości tamtego okresu, faktów historycznych, oraz różnych koncepcji społeczno-filozoficznych, kulturowych czy religijnych. Każde hasło pokazuje swój związek z innymi hasłami, będąc zaopatrzone w aktualną notę bibliograficzną z odnośnikami do konkretnych dzieł z danej dziedziny mediewistycznej. Korzystanie ze *Słownika* ułatwia podwójny indeks: tematyczny na początku 1. tomu, gdzie materiał jest przedstawiony alfabetycznie według poszczególnych dziedzin (*topic*) (s. LI-LXXXVIII), oraz ogólny na końcu 4. tomu, pogrupowany ściśle według alfabetu (s. 1791-1841). Ubogaca go dodatkowo ponad 500 ilustracji i 50 map.

Za kryterium podziału materiału hasłowego posłużyło 9 regionów geograficznych, ułożonych w 17 grup tematycznych (*topic*), opracowanych odpowiednio przez dwie grupy uczonych. Zderzenie tych dwóch podziałów daje w rezultacie przekonanie, że nic nie uszło uwadze autorów, a sam materiał został potraktowany w miarę wyczerpująco. Redaktor naczelny opisuje historię powstania *Słownika*, zbierania haseł i współpracowników (s. IX-XI). Najpierw, podczas lata 1998 r., przygotowano główne hasła, ustalając ich roboczą listę, w ilości 9.000. Następnie każde z nich zostało przyporządkowane do jednego lub więcej z 18 kategorii geo-kulturowych lub 23 tematycznych. To właśnie te kategorie posłużyły za bazę listy tematycznej haseł *Słownika*. Cała ta lista została w końcu dostosowana proporcjonalnie do ważności danego regionu geograficznego. I tak, hasła dotyczące Francji zajmują 13,9% *Słownika*, Włoch – 13,5%, Anglii – 9,6%, Niemiec i Austrii – 7,9%, Europy Środkowo Wschodniej – 5,9%, Hiszpanii i Portugalii – 5,4%, Szkocji, Irlandii i Walii – 2,6%, Skandynawii – 2,4%, krajów Beneluksu – 1,5%. Kryterium było również wzięcie pod uwagę charakteru danego tematu topicznego: historia Kościoła zajęła 22,9%, filozofia i teologia – 3 %, łacina średniowieczna – 0,3%, Biblia i egzegeza – 0,2%, języki mówione i literatura – 0,1% w przypadku słowiańskich, 1,5% romańskich, archeologia – 0,1% i architektura wraz ze sztuką – 4,1%. Cały materiał był konsultowany ze specjalistami poszczególnych dziedzin na całym świecie.

Ten dość skomplikowany proces doboru odpowiednich haseł do *Słownika* zaowocował jednak w postaci olbrzymiego czterotomowego dzieła, które może stać się wyjątkowym źródłem dla obecnych i następnych pokoleń badaczy problematyki średniowiecznej Europy. Wydawnictwo Oksfordzkie daje nam więc do ręki świetną pomoc w zrozumieniu świata średniowiecznego. Nie ma pewnie co liczyć na jego polskie tłumaczenie, ale w dzisiejszej sytuacji kulturowej, gdzie język angielski jest powszechnie nauczany i znany, nie jest to też specjalnie potrzebne. Wśród listy badaczy poszczególnych haseł, przy tematyce kultury słowiańskiej i polskiej można znaleźć również wielu badaczy polskich lub polskiego pochodzenia (Stanisław Barańczak, Anna Bitner-Wróblewska, Grzegorz Błaszczyk,

Urszula Borkowska, Zbigniew Dalewski, Piotr Górecki, Ryszard Grzesik, Emilia Jamrozak, Tomasz Jurek, Zbigniew Kobylński, Jacek Kowzan, Janusz Kurtyka, Dorota Leśniewska, i inni). Wszystkie dobre strony *Słownika* zostały już wcześniej zasygnalizowane. Pozostaje tylko życzyć, by znalazł się on w każdej szanującej się bibliotece świata.

Ks. Ryszard Groń

Michael FIEDROWICZ, *Teologia ojców Kościoła. Podstawy wczesnochrześcijańskiej refleksji nad wiarą*, tłum. Wiesław Szymona OP, Kraków 2009, Wydawnictwo UJ, ss. 465.

Wiek XX to szczególnie czas ponownego odkrywania wczesnochrześcijańskich pisarzy, którzy w swojej spuściznie literackiej zawarli żywą i owocną refleksję nad wiarą, mającą swoje źródło w objawionym i wcielonym Słowie Bożym – Jezusie Chrystusie. W sposób szczególnie owo zainteresowanie Ojcami było widoczne w czasie soborowych prac nad swoistego rodzaju *aggiornamento della Chiesa*. Patronował mu dziś już błogosławiony papież Jan XXIII, upatrując w tzw. „powrocie do źródeł” szansy na rozwój współczesnej teologii i ożywienie życia Kościoła. Papież Paweł VI w czasie uroczystej inauguracji Instytutu Patrystycznego „Augustinianum” w Rzymie, powołując się na słowa św. Augustyna, wyraził wielką nadzieję, że uczelnia ta swoim wkładem w badanie i propagowanie myśli starożytnego chrześcijaństwa będzie przyczyniała się do zajęcia przez dzisiejszy Kościół ważnego miejsca w rozwoju historii ludzkości. Nie bez znaczenia jest także nieustanne odwoływanie się do spuścizny Ojców obecnego biskupa Rymu, papieża Benedykta XVI. Od samego początku swojego pontyfikatu swoje nauczanie opierał na autorytecie i teologii pisarzy pierwszych wieków. Widać to na przykład w pogłębionych i bardzo dobrze przygotowanych katechezach środowych, które dedykował właśnie Ojcom, jak i w wydanej w 2010 r. posynodalnej adhortacji apostołskiej *Verbum Domini*, przesiąkniętej cytatami i przykładami Ojców Kościoła w odniesieniu do zagadnień hermeneutyki biblijnej.

Jak bardzo aktualni są Ojcowie i jak ważnym są punktem odniesień świadczy również fakt wydawania na całym świecie tekstów źródłowych oraz licznych opracowań, odnoszących się do Ojców Kościoła. Na gruncie polskim również znajdujemy żywe zainteresowanie Ojcami, co pokazują powstające katedry i zakłady patrologii na znaczniejszych uniwersytetach w kraju, liczne prace i monografie poruszające tematykę patrystyczną, różne sympozja i zjazdy patrologów, tłumaczenia opracowań obcojęzycznych na język polski, jak na przykład pozycje: Johna Normana Davidsona Kelly’ego, *Początki doktryny chrześcijańskiej* (tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988), *Historia Teologii*, t. 1: *Epoka patrystyczna* (red. A. di Berardino – B. Studer, tłum. M. Gołębiowski i inni, Kraków 2003), czy seria 5 tomów autorstwa Jaroslava Pelikana, *Tradycja chrześcijańska. Historia rozwoju doktryny*, zwłaszcza t. 1: *Powstanie wspólnej tradycji [100-600]*, t. 2: *Duch wczesnego chrześcijaństwa*